

WARSZAWA W A L C Z Y



ŻOŁNIERSKA GAZETA ŚCIENNA

Nr. 52, Czwartek 31.8.44.

WYDANIE CODZIENNE

Ciężkie walki na Starym Mieście

Niemcy chcą zabezpieczyć Wisłostradę

Główne wysiłki wojsk niemieckich zmierzają do utrzymania i zabezpieczenia rejonu Wisłostrady. Przecięcie tej arterii przez oddziały AK na południe, od Bielan skłoniło Niemców do usunięcia mostu pontonowego, który istniał na Wiśle na wysokości klasztoru bieleńskiego — i wybudowania nowego mostu na wysokości Młocin. Zamiatostu pontonowego używają obecnie do przepraw promu. Na Żoliborzu nieprzyjacieli rozbudowuje stanowiska obronne przed Instytutem Chemicznym, na wałach Cytadeli i wzduż torów kolej gdańskiej. Wiąże się to umocnienia z obronnymi pozycjami na północ od Boernerowa i w okolicach Wawrzyszewa. Tereny te patrolowane są przez konne oddziały kozackie. Po wycofaniu ludności cywilnej nieprzyjacieli podpalili całą dzielnicę Marymont. Na Starym Mieście trwa w dalszym ciągu silny nacisk nieprzyjaciela. Pozycje nasze są naogół utrzymane. Oprócz natarć w rejonie PWPW Niemcy dokonali uderze-

Zbrodniarze niemieccy którzy niszczą Warszawę

Od 25 lipca b.r. dowódca załogi niemieckiej w Warszawie jest gen. lotnictwa von Stachel rezydujący w Sztanie Głównym na pl. Piłsudskiego, były gubernator Rzymu i były dowódca obrony Wilna. Dowódcą odcinka lewego brzegu Wisły w rejonie warsawskim jest gen. SS von Bach krotkiego m.p. jest obecnie Sochaczew.

Z kraju

Krakowskie. Okolice położone pomiędzy Tarnowem a Nowym Sączem obejmowane są coraz szerszym zasięgiem działań wojennych. Między Krynica a Nowym Sączem zrzucono kilkutyśny desant sowiecki. Na wschód od Tarnowa działa silnie partyzantka rosyjska. W nocy z 23 na 24 bm. lotnictwo bombardowało Tarnów. Niemcy przygotowują się do ewakuacji Tarnowa i odwrotu na Nowy Sącz. W całej pełni trwają ruchy odwrotowe niemieckie w rejonie Jasła, Gorlic, Szepietnicy i Grotnik. Ciężkie walki o Dębicę i Szczucin. Drugim centrum walk są okolice Nowego Korczyn, Grotnik, Staszowa i Bogorii, trzecim — rejon Rakowa i Potoka gdzie ścierają się znaczne oddziały pancerne. Linia oporu niemieckiego przebiega tutaj wzduż Nidy.

W całym województwie krakowskim na zapleczu frontu trwa akcja łapankowa. Mężczyzn wywożą niemiecy do Rzeszy, używają do kopania umocnień oraz ewakuacji rannych i sprzętu często pod ogniem bolszewickim.

Kielecka. Niemcy organizują masowe łapanki na roboty fortyfikacyjne w miastach i po wsiach. Masowe aresztowania i egzekucje. Oddziały kozackie, ukraińskie i mongolskie w służbie niemieckiej, pod pozorem wylapywania partyzantów plądrują wieś i przedmieścia miast, rozstrzelują niewinnych, rabują dobytek mieszkańców, palą osiedla i dopuszczają się gwałtów. Na wiadomości o zbliżaniu się tych oddziałów całe wieś opuszczają domy i chodzą do lasów. Od 24 bm. obowiązuje tu przymus prac fortyfikacyjnych dla roczników 1894 — 1930.

W rejonie kielecko-radomskim zajmują stanowiska dywizji niemieckie dowo-

nia na Kanoniu i ul. Piwną, które powstrzymano, a następnie w kościół Kanoniczek, ruiny Ratusza i Pałacu Blanka, gdzie zaczęte walki toczą się nadal.

W śródmieściu przy silnym wsparciu ogniowym Niemcy natarli w kierunku budynku, mieszczącego dawniej Frontleitstelle, przy ul. Emilii Plater, na ul. Wspólną i Nowogrodzką. Niemcom udało się opanować ruiny domu przy ul. Emilii Plater 23 i 25 oraz przy ul. Hożej 84. Wskutek nekającego ognia nieprzyjacielskiego powstały pożary na ul. Emilii Plater i Nowogrodzkiej. Rejon ul. Piłsudskiego, al. Róż i Wiejskiej Niemcy silnie umocnili i obsadzili bronią maszynową.

Stwierdzono silne placówki niemieckie na ul. Granicznej oraz na pl. Żelaznej Bramy w wylotu Rynkowej i Skórzanej. Placówki te dysponuje bronią maszynową. W rejonie pl. Zawiszy w akcjach zaczepnych oddziały AK zdobyły 8 karabinów maszynowych, 1 granatnik, 2 p.m., 9 karabinów, 25 granatów i amunicję.

W Mokotowie nieprzyjacieli w sile jednej kompanii po przygotowaniu artyleryjskim przeprowadził natarcie na nasze pozycje w rejonie Rakowa. Ataki te odparto. Przez cały dzień Mokotów pozostawał pod ogniem artylerii ciężkiej i moździerzy. Są straty w ludziach i budynkach. Stwierdzono dwukierunkowy ruch samochodów niemieckich na trasie Rakowiec—Pole Mokotowskie—Okęcie.

z frontu rumuńskiego i włoskiego. Stan ich jest kiepski. Żołnierze są zmęczeni, bez zapasu bojowego, zniechęceni.

Dowództwo niemieckie rozpaczyłwie ponawia próby obrony linii Wisły, wzduż zachodniego pogranicza GG, nad Pilicą, Rawką w Tomaszowskim i Piotrkowskim zgrupowane są duże zgrupowania wojsk niemieckich. Ruch kolejowy dla ludności cywilnej całkowicie wstrzymano. Przy robotach fortyfikacyjnych stwierdzono udział ludności wywiezionej z Warszawy. Pobór do prac tych jest tak powszechny że wszelki ruch zamark. Sklepy i domy są pozamykane. Kontrola ruchu cywilnego posuwa się tak daleko że w powiecie rawskim, tomaszowskim i opoczyńskim gospodarze wychodzący na rolę muszą posiadać przepustki.

Lubelszczyzna. W Lubelszczyźnie nastąpił zupełny chaos administracyjny. Złoty za Bugiem nie kursuje. Handel wymienny. Masowe aresztowania przeprowadzane przez NKWD. Aresztowani wywożeni są w wielu wypadkach do Kijowa. W prasie i na mitingach silna propaganda przeciwko rządowi londyńskiemu.

Wojskowa służba społeczna

Wojskowa służba społeczna prowadzi akcję społeczną w dzielnicach przyfrontowych, gdzie administracja władz cywilnych nie dociera. WSS z ramienia tych władz dostarcza na te niebezpieczne odcinki artykuły aprowizacyjne, środki opatrunkowe i dezynfekcyjne oraz nawet części odzieży. Po za tym WSS zajmuje się ewakuacją magazynów z zagrożonych części miasta. Praca ta jest w dużej mierze wykonywana w ogniu nieprzyjacielskim.

Sowiety twierdzą, że dowódcy powstania nie porozumiewali się z rządem sowieckim ani z dowództwem armii czerwonej o uzgodnienie akcji. W odpowiedzi na to podaliśmy dokumenty, przedstawiające stan faktyczny.

Depesza do Premiera i Naczelnego Wodzów:

„Wobec rozpoczęcia walk o opanowanie Warszawy prosimy o spowodowanie pomocy Sowietaów przez natychmiastowe uderzenie z zewnątrz.

Pełnomocnik Rządu na Kraj. Dowódca Armii Krajowej, 1.VIII.44 r.”.

Kpt. armii sowieckiej Kaługin będący w łączności z komendantem miasta Warszawy wysłał 7 VIII depeszę do marsz. Stalina. W depeszy tej kpt. Kaługin stwierdza że 5 b.m. nawiązał osobistą łączność z dowódcą miasta Warszawy prowadzącego bohaterską walkę powstania, że zachodzi potrzeba przysłania broni automatycznej, amunicji, granatów i kb. ppanc., podaje miejsca zrzutów i znaki rozpoznawcze, wskazuje też jako cel dla samolotów sowieckich lotniska Okęcie i Bielany, oraz główne miejsca skupienia i ruchu wojsk nieprzyjaciela, mianowicie: Ogród Saski, al. Jerolimskie i ul. Wolska.

„Bohaterska ludność Warszawy — depeszował Kaługin — wierzy, że w najbliższych godzinach okażecie jej jak najwydatniejszą pomoc.”.

W zakończeniu Kaługin żąda ułatwienia mu połączenia z marsz. Rokossowskim. Następnego dnia dowódca Okręgu AK dowodzący w Warszawie przesyła depeszę do dowódcy frontu marsz. Rokossowskiego.

„Od dnia 1.VIII.44 prowadzę walkę z Niemcami w Warszawie przy pomocy całej ludności i wszystkich organizacji wojskowych scalonych w Armii Krajowej m. in. Milicji Robotniczej, Armii Ludowej, Polskiej Armii Ludowej i innych.”.

Podając o ciężkich bojach, paleniu miasta przez Niemców i niszczeniu ludności dowódca Okręgu AK stwierdza że wiążąc prowadzone sily broni pancernej i piechoty niemieckiej odczuwamy brak amunicji i broni ciężkiej, wobec tego szybka pomoc wojsk sowieckich jest konieczna. W zakoń-

czeniu żąda depesza umożliwienia dowódcy okręgu uzgodnienia działań z marsz. Rokossowskim za pośrednictwem kpt. Kaługiną.

Marsz. Stalin obiecał pomoc dla Warszawy, dać szybko wszelką pomoc dla Warszawy, w szczególności zrzuty broni, a dla kontaktu z dowódcą garnizonu warszawskiego wysłać sowieckiego oficera łącznikowego. Wódz Naczelny przekazał z Londynu telegram do Moskwy podając najpilniejsze potrzeby pomocy centrum określonych celów.

13.VIII agencja Tassa oficjalnie zaprzeczyła informację, jakoby dowództwo warszawskich władz powstańczych nawiązało kontakt z dowództwem sowieckim przed rozpoczęciem powstania, dodając, że jest to albo nieporozumienie albo oszczerstwo. Odpowiedzialność za powstanie, — według komunikatu — spada wyłącznie na rząd emigracyjny w Londynie.

Dnia 14.VIII. dowódca AK przesłał do Naczelnego Wodzów odpowiedź na komunikat Tassa:

„Od chwili wkroczenia wojsk sowieckich na ziemie polskie, tj. od stycznia 1944 roku oddziały AK dla uzgodnienia działań nawiązywały łączność z dowódcami sowieckimi. Tak było na Wołyniu, Wileńszczyźnie, Małopolsce wschodniej, w Białostokim i Lubelskim. Wszystkie te kontakty przyniosły AK smutne doświadczenia, bowiem po wyzyskaniu naszej pomocy na polu walki dowódcy wysz-

kich oddziałów AK zostali aresztowani, a oddziały rozbijane przez armię sowiecką. Po tych doświadczeniach nie szukaliśmy z Warszawy łączności z dowództwem sowieckim, czekając na przejaw ich dobrej woli. Gdy tylko w dniu 3.VIII. zgłosił się w oddziale AK kpt. sowieckiej armii Kaługin, został podjęty i umieszczony w sztabie dowódcy powstania w Warszawie. Za pośrednictwem kpt. Kaługiną w dniu 7.VIII. zostały dowódcztwu sowieckiemu przekazane potrzeby AK w uzbrojeniu i cele do bombardowania lotniczego w Warszawie. Ponadto dowódca powstania w Warszawie zwrócił się w dniu 8.VIII. depeszą radiową przez Londyn do marszałka Rokossowskiego z propozycją uzgodnienia działań i udzielenia Warszawy pomocy. Niestety, do dnia dzisiejszego zarówno depesza kpt. Kaługiną jak i dowódcy powstania pozostała bez odpowiedzi. Dowódca AK 14.VIII.44”.

W odpowiedzi na tę depeszę dowódca AK otrzymał od szefa sztabu głównego Armii Polskiej z Londynu depeszę następującą:

„Obie propozycje Kaługiną i dowódcy okręgu warszawskiego AK przekazałmi niezwłocznie do Moskwy kanałem brytyjskim, a przed tym jeszcze Warszawa została uderzenia sowieckiego z zewnątrz. Dotychczas żadna odpowiedź sowiecka na nie nadeszła”.

To już nie jest spór polsko-rosyjski

Czołowy angielski dziennikarz polityczny Vernon Bartlett, redaktor dziennika londyńskiego „News Chronicle”, pisma zazwyczaj usposobionego nieżyczliwie dla Polski, pisze w ostatnim numerze swego wydawnictwa:

„Wielka Brytania i Stany Zjednoczone wysłały pomoc dla Polaków w Warszawie, jednak w stopniu niedostatecznym i z wielkim niebezpieczeństwem pilotów, nie mogących korzystać z baz rosyjskich. Rządy sprzymierzone zwróciły się do rządu rosyjskiego z prośbą o ułatwienie pomocy, tak,

by Warszawa mogła otrzymać pomoc taką, jaką otrzymują wojska sowieckie. Propozycję tę Moskwa odrzuciła, oświadczając, że zgadza się na pomoc dla Warszawy w wypadku zgody państw anglosaskich na postawienie przed sądem wojennym przywódców Armii Krajowej w Warszawie.”

Vernon Bartlett stwierdza dalej, że rosnąca sami nawoływali Polaków do walki obiecując im pomoc. W konsekwencji jednak pozostawiono Polaków bez pomocy.

„Jest rzeczą godną ubolewania — czytamy w „News Chronicle” — że stosunki pomiędzy trzema walczącymi mocarstwami doznały napięcia w okresie, gdy współpraca między nimi jest najbardziej pożądana.

Sprawa udzielenia pomocy Polsce wywołała dyskusję, wciągając do niej Anglię i Amerykę. Konflikt w każdym razie nie jest już sprawą obchodzącą tylko Rosję i Polskę.”

Z przytoczonych powyżej wyjątków artykułu czołowego dziennika angielskiego wynika niedwuznacznie, że Anglia i Ameryka mają zamiar zabrać decydujący głos w sporze polsko-rosyjskim.

Że tak się stanie świadczy o tym wczorajsza decyzja rządu Wielkiej Brytanii oraz rządu Sranów Zjednoczonych A.P. stwierdzająca, iż polska Armia Krajowa jest armią kombatancką, tworzącą integralną część polskich sił zbrojnych. Oświadczenie to stawia oddziały Armii Krajowej w stosunku do całego świata na poziomie równym w prawach armii angielskiej i amerykańskiej. Kto prowadzi akcję przeciw Armii Krajowej, w tym samym stopniu prowadzi ją przeciwko siłom zbrojnym zachodnich demokracji.

Nowy szpital zakaźnych

Przy ul. Wilczej uruchomiono szpital dla chorych na szkarlatynę. Jest to już druga tego rodzaju instytucja sanitarna w dzielnicy południowej w Warszawie.

Dział przemysłowy Delegatury Południe uruchomił na użytek szpitalnictwa i opieki społecznej wytwórnię mydła.

Kolumny transportowe przy pracy



Transport chleba z piekarni wojskowej dla ludności cywilnej (Foto PSW Topór).

Rosjanie w Dobrudży i zagłębiu Ploesti

W specjalnym rozkazie Stalin podał o zajęciu przez czerw. armia Ploesti. Cały rejon pół naftowych Ploesti znajduje się w rękach Rosjan.

Armia rosyjska III frontu ukraińskiego przekroczyła na szerokim froncie Dunaj, opanowała całkowicie jego deltę i wkroczyła na ziemię Dobrudży, prowincji zamieszkałej głównie przez ludność bułgarską i turecką.

Największy port rumuński Constanca zdobyty został przez wojska lądowe przy współudziale floty czarnomorskiej. W

Dobrudży zajęto jednego dnia przeszło 50 miejscowości. Rurociąg naftowy prowadzący z Ploesti do Constancy jest częściowo w rękach rosyjskich. Wojska sowieckie zajęły wielki węzeł kolejowy Bucau.

Powstanie w Słowacji

Oddziały armii niemieckiej wkroczyły dn. 29 bm. do Słowacji. Regularna armia słowacka poparta przez powstańców i partyzantów stawiała opór zbrojny.

W ciężkich walkach Niemcy zdobyli miasta Czaca, Zylna, Trenczyn i Bystrzyca.

Bitwa o Francję dobiega końca

Linia frontu południowej Francji przestała istnieć. 19-armia gen. Blaskowitza rozproszona i ścigana zaciekle minęła w odwrocie miasta Uzès, Pont-Saint-Espirit i Montelimar, 72 km. na północ od Avignon. Dalszy jej odwrot ku granicy niemieckiej odcięty jest przez wojska pancerne amerykańskie zajmujące Grenoble.

Cały teren południowo-zachodniej Francji między Garonne a granicą hiszpańską jest niepodzielnie w rękach francuzów. Oddziały niemieckie poniosły tam straty w zabitych sięgające 75 proc.

Francuska AK oczyszcza obecnie Bur-

POKRÓTCIE

— Do Kairu wyruszyła delegacja bułgarska celem przeprowadzenia pertraktacji pokojowych.

— Delegat rządu fińskiego Pasikowi przybył do Moskwy aby nawiązać rokowania pokojowe.

— Rząd węgierski Stojaj'a otrzymał dymisję na czele nowego rządu stanął były dowódca wojsk węgierskich działających w Rosji gen. Lakatos.

Nowe ulotki niemieckie

Już po raz piąty od początku powstania Niemcy rozrzucają ulotki wzywające ludność Warszawy do zakończenia powstania. Tym razem ulotkę podpisał nazwiskami ks. dr. Murawskiego i gen. dyw. Rybackiego (?) Najciekawsze w tej ulotce jest przyznanie się do przeprowadzenia przez Niemców planowej akcji pożarowej którą Niemcy obiecuują kontynuować do końca bez względu na postawę ludności cywilnej.

Z frontu wschodniego

Według komunikatu niemieckiego naczelnego dowództwa po obu stronach Ostrowi Mazowieckiej Rosjanie wdarli się olbrzymimi klinami pancernymi w wycofujące się linie niemieckie. Straże tylnie Niemców toczą ciężkie walki.

Y Z C L A W

W A S Z A W

Faint, illegible text and markings on a lined page, possibly bleed-through from the reverse side.